

Sygn. akt VIII Ns 916/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Kamila Wołęjszo

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. O. (1) i J. K.

z udziałem R. K.

o podział majątku dorobkowego i dział spadku

postanawia:

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego A. K. (1) i R. K. wchodziło prawo własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), z którym to prawem własności związany jest udział wynoszący (...) części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, objętej księgą wieczystą nr (...), które to prawo własności przedstawia wartość 255.000 zł (dwieście pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych);

II. ustalić, że udziały A. K. (1) i R. K. w ich majątku wspólnym były równe;

III. ustalić, że w skład spadku po A. K. (1), zmarłym 25 stycznia 2007 r., wchodził udział wynoszący 1/2 części w prawie własności lokalu mieszkalnego opisanego w punkcie I postanowienia, który to udział w prawie własności przedstawia wartość 127.500 zł (sto dwadzieścia siedem tysięcy pięćset złotych);

IV. dokonać podziału majątku wspólnego A. K. (1) i R. K. i działu spadku po A. K. (1) w ten sposób, że prawo własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), z którym to prawem własności związany jest udział wynoszący (...) części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, objętej księgą wieczystą nr (...) przyznać uczestniczce R. K.;

V. tytułem spłaty zasądzić od uczestniczki R. K. na rzecz wnioskodawcy J. K. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty;

VI. tytułem spłaty zasądzić od uczestniczki R. K. na rzecz wnioskodawczyni M. O. (1) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty;

VII. oddalić wniosek uczestniczki o ustalenie, że uczestniczka poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości wartości prawa własności opisanego w punkcie I postanowienia;

VIII. oddalić wniosek wnioskodawców o zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania;

IX. oddalić wniosek uczestniczki o zasądzenie od wnioskodawców kosztów postępowania.

Sygn. akt VIII Ns 916/14

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym w toku postępowania wniosku wnioskodawcy M. O. (1) i J. K. wnieśli o podział majątku wspólnego A. i R. K. oraz dział spadku po A. K. (1) poprzez przyznanie wchodzącego w skład spadku lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) we W., dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...), na własność uczestniczki R. K. za spłatą na rzecz wnioskodawców w wysokości po 42.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od ww. kwot od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawcy podali, że są dziećmi zmarłego A. K. (1). W skład spadku po spadkodawcy wchodzi opisany wyżej lokal mieszkalny, który stanowił współwłasność uczestniczki i spadkodawcy na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej. Na skutek dziedziczenia ustawowego wnioskodawcy posiadają udziały po 1/6 w prawie własności lokalu. Zdaniem wnioskodawców uzasadniony jest dział spadku poprzez przyznanie własności lokalu uczestniczce, która posiada w nim udział wynoszący 4/6. Wnioskodawcy nie są zainteresowani nabyciem własności lokalu.

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka przychyliła się do wniosku w części dotyczącej przyznania jej przedmiotowego lokalu na własność oraz wniosła o zasądzenie od wnioskodawców solidarnie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestniczka wskazała, że lokal mieszkalny został w całości nabyty ze środków pochodzących z darowizny córki uczestniczki M. W., która przekazała na rzecz obojga małżonków 33 sztuki certyfikatów depozytowych o wartości 16.500 złotych oraz przekazała im kwotę 1.233,01 złotych tytułem koniecznej dopłaty do certyfikatów i pierwszej opłaty za grunt. Dokonanie darowizny na rzecz obojga małżonków wymuszały obowiązujące wówczas regulacje prawne, zgodnie z którymi lokal musiał zostać wykupiony ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Intencją M. W. było jednak zapewnienie mieszkania wyłącznie jej matce. Według wzajemnych uzgodnień lokal miał następnie przypaść wnuczce uczestniczki, a córce M. W.. Gdyby nie pomoc córki uczestniczki, do zakupu mieszkania na preferencyjnych warunkach nie doszłoby, ponieważ ani uczestniczka, ani spadkodawca nie posiadali na to wystarczających środków. Spadkodawca z uwagi na swoje niskie dochody nie ponosił również nigdy żadnych nakładów na nieruchomości oraz nie partycypował w kosztach jej utrzymania. Małżonkowie w codziennym życiu korzystali z permanentnego wsparcia finansowego rodziny uczestniczki. Uczestniczka zarzuciła także, że wnioskodawcy nie przejawiali żadnego zainteresowania losem spadkodawcy, nie kontaktowali się z nim, ani nie wspierali go finansowo. Uczestniczka wskazała na swoją wyjątkowo ciężką sytuację życiową wynikającą z postępującej choroby. Niewielkie dochody uczestniczki nie pozwalają jej na spłatę wnioskodawców, a jedynym sposobem na ich spłatę byłaby sprzedaż lokalu. Uczestniczka utraciłaby tym samym dach nad głową. Z uwagi na wskazane okoliczności żądanie spłat jest w ocenie uczestniczki rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dział spadku powinien nastąpić bez jakiegokolwiek spłaty na rzecz wnioskodawców.

W odpowiedzi na zarzuty uczestniczki wnioskodawcy podnieśli, że spadkodawca był samodzielny finansowo i nigdy nie potrzebował niczyjej pomocy finansowej. Renta nie była jego jedynym źródłem dochodów. Wnioskodawczyni zaprzeczyła, aby nie utrzymywała kontaktów z ojcem. Wręcz przeciwnie, wnioskodawczyni spotykała się ze

spadkodawcą i pozostawała z nim w dobrych relacjach. Nigdy nie zauważyła, aby ojciec potrzebował pomocy finansowej, o którą zresztą nigdy jej nie prosił.

Uczestniczka wskazała, że małżeństwo było w stanie zaspokajać swoje bieżące życiowe potrzeby tylko dzięki pomocy rodziny uczestniczki oraz dzięki środkom uzyskiwanym z kolejno zaciąganych przez małżonków kredytów i pożyczek konsumpcyjnych. Wnioskodawcy nie mogli znać prawdziwej sytuacji ich ojca, ponieważ ostatni kontakt ze spadkodawcą wnioskodawczyni miał miejsce w 2003 roku, a wnioskodawcy w 1997 roku.

W toku postępowania w piśmie z dnia 7 marca 2016 roku uczestniczka zgłosiła wniosek o zaliczenie nakładów poczynionych przez uczestniczkę z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków w postaci darowizny, za którą został nabyty lokal.

Na rozprawie 2 września 2015 roku uczestnicy zgodnie przyjęli wartość lokalu na kwotę 255.000 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Po kilkuletniej znajomości R. K. i A. K. (1) zawarli w 1996 roku związek małżeński. Przed zawarciem małżeństwa, od 1995 roku, A. K. (1) zamieszkiwał z R. K. w wynajmowanym przez nią od Gminy W. mieszkaniu położonym przy ul. (...) we W.. Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a ich pożycie małżeńskie było zgodne.

Dowód: - zeznania świadka M. W. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku.

Zajmowane przez małżonków mieszkanie zostało w 1998 roku przeznaczone przez Gminę W. do zbycia. Jako najemcom lokalu małżonkom przysługiwało pierwszeństwo jego nabycia po preferencyjnej cenie wynoszącej 45.190 złotych. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa pierwszeństwa musiało być złożone w terminie 21 dni od otrzymania zawiadomienia o przeznaczeniu lokalu do zbycia.

Dowód: - zawiadomienie o przeznaczeniu nieruchomości do zbycia z 5 czerwca 1998 roku, k. 57-58.

Małżonkowie nie posiadali środków finansowych na wykup mieszkania. Środki na jego zakup zdecydowała się wyłożyć córka R. K. M. W.. W tym celu darowała obojgu małżonkom 33 certyfikaty depozytowe o wartości 16.500 złotych oraz pozostałą kwotę potrzebną do nabycia mieszkania wraz z kwotą 375 złotych tytułem pierwszej opłaty za użytkowanie wieczyste. Strony umowy darowizny porozumiały się, że po śmierci małżonków lokal przypadnie córce M. W.. W tym celu R. i A. K. (1) mieli zawrzeć w sporządzonych przez siebie testamentach stosowne rozrządzenia. Przed śmiercią A. K. (1) nie sporządził jednak testamentu, natomiast po jego śmierci R. K. sporządziła testament notarialny, w którym przekazała swojej wnuczce swój udział w prawie własności lokalu.

Dowód: - zeznania świadka M. W. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- decyzja z dnia 19 listopada 1998 roku o ustaleniu podatku, k. 59-60.

Umową z dnia 23 października 1998 roku Gmina W. sprzedała A. i R. K. dwupokojowy lokal mieszkalny nr (...), położony przy ul. (...) we W., dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr (...), o powierzchni użytkowej wynoszącej 49,66 m², wraz z udziałem wynoszącym 10,65% w nieruchomości wspólnej oraz oddała małżonkom w użytkowanie wieczyste na 99 lat, tj. do dnia 23 października 2097 roku ułamkową część działki nr (...), wynoszącą 10,65% jej powierzchni ogólnej. Małżonkowie oświadczyli, że prawa te nabyli z majątku dorobkowego. Cena lokalu została ustalona na kwotę 45.190 złotych, a po udzieleniu kupującym ulgi cenę sprzedaży wyliczono do jednorazowej zapłaty na kwotę 17.608,00 zł; strony umowy oświadczyły, że została ona

w całości uiszczona przed podpisaniem aktu. Pierwsza opłata za użytkowanie wieczyste wynosiła 375 złotych i została zapłacona. Wysokość opłaty rocznej ustalono na kwotę 25 złotych.

Dowód: - wypis z aktu notarialnego z dnia 23 października 1998 roku, rep. A 7898/98, k. 62-65;

- potwierdzenie wpłaty nr (...), k. 61.

A. K. (2) w czasie trwania małżeństwa pobierał rentę w wysokości około 700 złotych netto, co stanowiło jego główne źródło dochodów. Od maja 2000 roku do grudnia 2001 roku był zatrudniony w (...) Company uzyskując dochód w wysokości 6.571,44 złotych w 2000 roku i 8.385,84 złotych w 2001 roku. Był osobą towarzyską, często organizował spotkania, na które zapraszał swoich przyjaciół z klubu żeglarskiego. Małżonkowie organizowali również wspólnie wystawne imieniny. A. K. (1) przebył zawał serca, chorował na nadciśnienie oraz astmę, których leczenie wymagało zażywania silnych leków, a w które zaopatrywała go córka R. K. M. W., prowadząca wtedy aptekę.

Dowód: - zeznania świadka M. W. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- odcinki renty za marzec 2004 i kwiecień 2003 roku, k. 92-93;

- decyzja o waloryzacji renty z 1 marca 2006 roku, k. 94-95;

- pismo z ZUS z dnia 25 lutego 2016 roku, k. 229;

- dokumentacja podatkowa Urzędu Skarbowego W., k. 250-278.

R. K. w czasie trwania małżeństwa oraz obecnie utrzymuje się z emerytury w kwocie około 1.000 złotych. Od 1992 roku choruje na zwyrodnienie kręgosłupa, a 2-3 lata po zawarciu związku małżeńskiego z A. K. (1) zachorowała na stwardnienie rozsiane. Leczenie choroby wymagało i nadal wymaga znacznych nakładów finansowych. Orzeczeniem z dnia 14 kwietnia 2010 roku uczestniczka została uznana za trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji. Aktualnie uczestniczka nie porusza się samodzielnie, nie wychodzi z domu i wymaga stałej opieki. Mieszka w lokalu przy ul. (...) razem z wnuczką oraz jej mężem i córką.

Dowód: - zeznania świadka M. W. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- dokumentacja podatkowa Urzędu Skarbowego W., k. 250-278;

- orzeczenie lekarza-orzecznika ZUS z 14 kwietnia 2010 roku, k. 71;

- wypis z treści orzeczenia lekarza-orzecznika ZUS, k. 72;

- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia wydane dla potrzeb zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, k. 72-74;

- zaświadczenie lekarskie lekarza sądowego z 17 lutego 2015 roku, k. 75.

W czasie trwania małżeństwa małżonkowie zaciągali liczne kredyty i pożyczki na bieżące potrzeby, a także na niezbędne remonty mieszkania, w tym przystosowanie go do rosnących potrzeb uczestniczki. Część zaciągniętych zobowiązań była poręczana przez córkę uczestniczki J. S.. Obie córki uczestniczki systematycznie pomagały finansowo matce. Przekazywane kwoty były przeznaczone na zaspokajanie bieżących, codziennych potrzeb obojga małżonków, takich jak zakup żywności czy leków, zapłata rachunków za media oraz czynsz. Córki uczestniczki i ich najbliższa rodzina wspierały również małżonków przy remontach mieszkania.

Dowód: - zeznania świadka M. W. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- zeznania świadka J. S. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;
- wniosek o udzielenie pożyczki z 28 lutego 2001 roku, k. 96;
- umowa o kredyt gotówkowy z 7 lipca 1998 roku wraz z deklaracją wekslową, k. 97-101.

A. K. (1) zmarł 25 stycznia 2007 roku. Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2010 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu stwierdził, iż spadek po nim nabyli na podstawie ustawy żona R. K., syn J. K. oraz córka M. O. (1), każde po 1/3 części.

Dowód: - odpis skrócony aktu zgonu A. K. (1), k. 20;

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 1 czerwca 2010 roku, sygn. akt VIII Ns 241/10, k. 7.

J. K. jest dzieckiem pozamałżeńskim A. K. (1). Spadkodawca i jego syn nigdy nie utrzymywali ze sobą kontaktów. A. K. (1) płacił na syna alimenty do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletności. Wnioskodawca ma obecnie 42 lata. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci. Razem z żoną osiągają dochód około 6.000 złotych miesięcznie.

Dowód: - przesłuchanie wnioskodawczynie M. O. (1) złożone na rozprawie 2 września 2015 roku;

- przesłuchanie wnioskodawcy J. K. złożone na rozprawie 2 września 2015 roku;
- zeznania świadka M. K. złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku.

M. O. (1) jest dzieckiem z pierwszego małżeństwa A. K. (1), które zostało rozwiązane przez rozwód w 1989 roku. Spadkodawca płacił na córkę alimenty do czasu, kiedy wnioskodawczynie w wieku 21 lat wyszła za mąż. A. K. (1) w sposób ograniczony uczestniczył w życiu córki w okresie jej dzieciństwa i nastoletności, jednak zawsze przekazywał jej prezenty z okazji urodzin lub Dnia Dziecka. W wieku 17 lat wnioskodawczynie nawiązała kontakt z ojcem i odtąd spotykali się po kilka razy w roku. A. K. (1) był obecny na ślubie córki w 1998 roku. Wnioskodawczynie przestała kontaktować się z ojcem od 2003 roku, kiedy spadkodawca oświadczył, że nie może przyjechać na chrzciny jej dziecka. M. O. (1) ma obecnie 39 lat, jest zamężna i posiada dwójkę dzieci. Dochody rodziny wynoszą około 6.000 złotych miesięcznie. Spłaca kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania.

Dowód: - zeznania świadka M. O. (2) złożone na rozprawie 1 lipca 2015 roku;

- przesłuchanie wnioskodawczynie M. O. (1) złożone na rozprawie 2 września 2015 roku;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 20 grudnia 1989 roku, sygn. RIIC 1095/89, k. 82.

Ceny lokali mieszkalnych o zbliżonej powierzchni i standardzie oraz położonych w tej samej dzielnicy W., co lokalu przy ul. (...), wahają się w granicach od około 220.000 do 300.000 złotych. Wartość lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) wynosi 255.000 zł.

Dowód: - wydruki ze stron internetowych, k. 9-16;

- wydruk wysokości cen za mieszkania położone przy ul. (...), k. 143.

Pismem z dnia 16 września 2014 roku pełnomocnik wnioskodawców wezwał uczestniczkę do dokonania pozasądowego działu spadku poprzez zniesienie współwłasności lokalu i przeniesienie własności udziałów wnioskodawców na uczestniczkę za spłatą po 50.000 złotych na rzecz każdego z wnioskodawców. W odpowiedzi pełnomocnik uczestniczki odmówił powołując się na zasady współżycia społecznego, sytuację materialną uczestniczki oraz oświadczenia złożone przez wnioskodawców w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po A. K. (1).

Dowód: - pismo pełnomocnika wnioskodawców z 16 września 2014 roku, k. 8;

- pismo pełnomocnika uczestniczki z dnia 25 września 2014 roku wraz z potwierdzeniem nadania, k. 68-70.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy nie budził zasadniczych wątpliwości. Skład oraz wartość majątku wspólnego małżonków R. K. oraz A. K. (1) oraz skład masy spadkowej po A. K. (1) pozostawały poza sporem. Uczestnicy postępowania zgodnie wnosili o dokonanie działu spadku poprzez przyznanie jedynego składnika masy spadkowej – lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) we W. – na własność R. K., przy czym wnioskodawcy żądali przyznania im spłat w wysokości odpowiedniej do wysokości ich udziałów w prawie własności lokalu, natomiast uczestniczka wносиła o nieobciążanie jej spłatami z uwagi na sprzeczność tego żądania z zasadami współżycia społecznego.

Wniosek pierwotnie dotyczył jedynie działu spadku po A. K. (1) oraz zniesienia współwłasności lokalu mieszkalnego nr (...), jednak z uwagi na to, że lokal stanowił majątek objęty małżeńską wspólnością ustawową R. i A. K. (1) koniecznym było w pierwszej kolejności dokonanie podziału majątku wspólnego małżonków. Zgodnie bowiem z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa w wypadku, gdy w skład spadku wchodził udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne było uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego. Dopóki bowiem nie nastąpi rozstrzygnięcie rozszczeń określonych w art. 43 k.r.i.o. (wysokość udziałów w majątku wspólnym) i 45 k.r.i.o. (rozliczenie nakładów), nie będzie możliwe ustalenie składu i wartości majątku wspólnego, a w konsekwencji składu i wartości spadku podlegającego podziałowi (por. A. Stempniak, Postępowanie o dział spadku, Warszawa 2010, s. 158-161 oraz uchwała SN z dnia 2.03.1972 r., III CZP 100/71, postanowienie SN z dnia 21.10.1998 r., II CKU 56/98, postanowienie SN z dnia 15.12.1959 r., IV CR 872/59, postanowienie SN z dnia 9.05.2003 r., V CKN 363/01). Wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego został przez wnioskodawców zgłoszony, co pozwoliło na dalsze procedowanie w przedmiocie działu spadku po A. K. (1).

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Przepis art. 684 k.p.c. stanowi, iż skład i wartość spadku (majątku dorobkowego) ulegającego podziałowi ustala Sąd.

Artykuł 31 § 1 k.r. i o. stanowi z kolei, że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

Bezsporne w sprawie było, że w skład majątku wspólnego R. i A. K. (1) wchodził opisany wyżej lokal mieszkalny wraz z udziałem wynoszącym (...) części w nieruchomości wspólnej, którą stanowiło prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia niesłużące wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Przyjęta przez uczestników w toku postępowania wartość tego prawa na kwotę 255.000 złotych nie budziła wątpliwości Sądu w świetle przedłożonych ofert sprzedaży lokali o podobnej charakterystyce oraz doświadczenia zawodowego i życiowego Sądu. Uzgodniona kwota nie była krzywdząca dla żadnego z uczestników postępowania. Z tych względów, bez potrzeby dopuszczania dowodu z opinii biegłego, Sąd ustalił wartość prawa stanowiącego przedmiot podziału majątku wspólnego na kwotę 255.000 złotych, zaś działu spadku ma kwotę 127.500 złotych.

Zgodnie zaś z domniemaniem z art. 43 § 1 k.r. i o. oraz w związku z brakiem żądania stron w zakresie ustalenia nierównych udziałów Sąd ustalił, iż udziały R. i A. K. (1) w ich majątku wspólnym były równe.

Na końcowym etapie postępowania uczestniczka wniosła o ustalenie, iż poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków w wysokości wartości lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład majątku wspólnego.

Uczestniczka argumentowała, że mieszkanie zostało zakupione ze środków pochodzących w całości od jej córki M. W., której jedynym celem było zapewnienie matce godnych warunków życia i poczucia bezpieczeństwa. Podniosła jednocześnie, że spadkodawca zdawał sobie sprawę i akceptował to, iż lokal miał ostatecznie przyspaść córce M. W. i nawet zobowiązał się do sporządzenia testamentu, w którym przekaże swój udział w lokalu na jej rzecz.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia uczestniczki, jakoby środki na zakup mieszkania pochodziły z jej majątku osobistego i zostały uzyskane dzięki darowiźnie uczynionej przez M. W. wyłącznie na rzecz matki, nie mogły znaleźć uznania Sądu. Nie potwierdziły ich przede wszystkim zeznania samego darczyńcy – M. W.. Z jej zeznań wynikało bowiem jasno, że wolą świadka było dokonanie darowizny na rzecz obojga małżonków, a nie wyłącznie na rzecz uczestniczki. Nie miały przy tym znaczenia przyczyny i motywy, które leżały u podstaw decyzji darczyńcy, aby środki niezbędne na zakup mieszkania darować obojgu małżonkom, a nie wyłącznie R. K.. Zeznania świadka znalazły ponadto potwierdzenie w treści decyzji z dnia 19 listopada 1998 roku, którą ustalono wysokość podatku od darowizny w postaci 33 sztuk certyfikatów depozytowych uczynionej przez M. W. na rzecz R. i A. K. (1). Z powyższych względów Sąd oddalił wnioski uczestniczki o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny jako niemający uzasadnionych podstaw faktycznych.

Z uwagi na to, że prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z prawami związanymi wchodziło do majątku wspólnego małżonków, o czym Sąd orzekł w punkcie I postanowienia, w skład spadku po A. K. (1) wszedł udział wynoszący 1/2 części tego prawa, natomiast drugi udział stał się składnikiem majątku R. K.. Wartość udziału w prawie równała się kwocie 127.500 złotych.

Sąd przychylił się do zgodnego wniosku uczestników postępowania i dokonał działu spadku po A. K. (1) w ten sposób, że przyznał prawo własności lokalu nr (...) wraz z prawami z nim związanymi R. K.. Podstawę rozstrzygnięcia stanowił art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 2 k.c. Dział spadku w drodze podziału fizycznego lokalu nie wchodził w rachubę, podobnie zresztą jak podział cywilny nieruchomości i jej sprzedaż licytacyjna, o co zresztą żaden z uczestników nie wnosił. Przyznanie rzeczy jednemu ze spadkobierców wiąże się, stosownie do powoływanego już art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 2 k.c., z koniecznością zasądzenia spłat na rzecz pozostałych. Kwestia ta stanowiła główny przedmiot sporu, uczestniczka kwestionowała bowiem prawo wnioskodawców do żądania spłat z powołaniem się na zasady współżycia społecznego, natomiast wnioskodawcy domagali się ich zasądzenia stosownie do ich udziałów w prawie własności lokalu, a więc w kwotach po 42.500 złotych (127.500 złotych/3).

Art. 5 k.c., jako przepis ustanawiający klauzulę generalną, ma potencjalnie bardzo szerokie zastosowanie. W judykaturze oraz w doktrynie co do zasady nie ogranicza się możliwości jego stosowania do określonych kategorii roszczeń. W ocenie Sądu nie ma żadnych przeszkód, aby przepis mógł znaleźć zastosowanie również do roszczeń o spłatę w sprawie o dział spadku. Dopuszczalność oceny żądania spłaty w sprawach działowych z punktu widzenia jego zgodności z zasadami współżycia społecznego została wprost wyrażona m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1998 r. (sygn. I CKN 684/97, LEX nr 477333) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009 r. (sygn. III CSK 251/08; orzeczenie dostępne w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego). Jak stwierdził SN w ostatnim z powołanych orzeczeń, poza nielicznymi wyjątkami, nie ma podstaw do generalnego wyłączenia stosowania art. 5 k.c. w poszczególnych kategoriach spraw. Z jednej bowiem strony przestrzeganie zasad współżycia społecznego powinno być immanentnym czynnikiem oceny postaw i zachowań wszystkich uczestników obrotu społecznego, z drugiej zaś odwołanie się do tej klauzuli generalnej pozwala sądowi na uwzględnienie złożoności i bogactwa życia, umożliwiając mu realizację zasady słuszności w orzekaniu. Wprawdzie oba wyroki zapadły w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków, jednak zdaniem Sądu, podobieństwo spraw działowych, do których należy sprawa o dział spadku, uzasadnia odwołanie się do zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy argumentacji.

W ocenie Sądu obniżenie spłat z uwagi na zasady współżycia społecznego miało swoje uzasadnienie w okolicznościach faktycznych sprawy, jednak wbrew żądaniu uczestniczki nie do tego stopnia, aby całkowicie pozbawić wnioskodawców ich roszczeń. Nie były zdaniem Sądu usprawiedliwione argumenty uczestniczki odwołujące się do braku zainteresowania wnioskodawców sytuacją życiową ich ojca. Należy zwrócić uwagę, że w przypadku J. K. spadkobierca nigdy nie przejawiał żadnej chęci utrzymywania z synem kontaktów i nigdy ich nie poszukiwał, tak samo jak nie

poszukiwał u syna wsparcia materialnego. Jego udział w życiu syna był znikomy i ograniczał się jedynie do płacenia alimentów do czasu osiągnięcia przez niego pełnoletniości, choć A. K. (1) przez długi okres czasu zamieszkiwał w bliskim sąsiedztwie wnioskodawcy. Trudno było w tych okolicznościach wymagać od wnioskodawcy jakichkolwiek starań o nawiązanie kontaktu z ojcem, a tym bardziej wymagać od niego czynnej pomocy względem spadkodawcy, o którego potrzebach przecież nic nie wiedział. Nie można było również czynić żadnych zarzutów córce spadkodawcy M. O. (1). Trzeba podkreślić, że do nawiązania kontaktów pomiędzy nią, a ojcem doszło z jej inicjatywy i to ona przede wszystkim dążyła do wzmocnienia więzi rodzinnych. Osłabienie i ostateczne zerwanie tych kontaktów w 2003 roku nie nastąpiło z jej winy i odtąd spadkobierca przestał wykazywać zainteresowanie życiem córki. Wnioskodawczyni nie mogła zatem zdawać sobie sprawy z trudnej sytuacji materialnej ojca, który zresztą podczas spotkań nie sprawiał wrażenia ubogiego i nigdy nie zwrócił się do niej o pomoc.

Istotna dla oceny zgodności żądania spłaty z art. 5 k.c. była natomiast okoliczność, że jedyny składnik spadku, udział w lokalu mieszkalnym nr (...), znalazł się w spadku tylko i wyłącznie dzięki zaangażowaniu znacznych środków finansowych przez córkę R. K. M. W.. Gdyby nie jej pomoc finansowa w czasie, kiedy najmowany przez małżonków lokal mieszkalny został przeznaczony do zbycia przez Gminę W., prawo własności lokalu w ogóle nie weszłoby do majątku wspólnego małżonków, a udział w tym prawie konsekwentnie nie wszedłby do masy spadkowej. Dokonując na rzecz obojga małżonków darowizny M. W. w całości sfinansowała zakup przedmiotowej nieruchomości. Należy zwrócić przy tym uwagę, że wbrew temu co twierdziła uczestniczka, darowizna nie była ze strony M. W. świadczeniem zupełnie bezinteresownym, ponieważ lokal, stosownie do wzajemnym porozumień, miał ostatecznie zostać przepisany na jej córkę, a wnuczkę uczestniczki.

Nie bez znaczenia dla obniżenia spłaty pozostawał również fakt znaczącej pomocy materialnej, jaką świadczyły na rzecz małżonków córki uczestniczki. Z uwagi na niskie dochody małżonków poziom ich życia był praktycznie uzależniony od systematycznej pomocy M. W. oraz J. S.. Twierdzenia wnioskodawców o możliwościach zarobkowych A. K. (1) i poziomie jego dochodów nie znalazły pokrycia w materiale dowodowym. Gdyby nie córki uczestniczki spadkodawca nie mógłby prowadzić trybu życia obejmującego m.in. częste spotkania towarzyskie, i w rzeczywistości, z racji wysokości osiągniętych dochodów, byłby skazany na ubóstwo. Córki uczestniczki w istocie w zastępstwie wnioskodawców spełniały zatem ciężący na nich obowiązek alimentacyjny względem A. K. (1).

Kolejnym argumentem przemawiającym za obniżeniem wysokości spłat jest sytuacja osobista uczestniczki. Jest ona osobą bardzo schorowaną, aktualnie niezdolną do samodzielnej egzystencji i uzależnioną od pomocy bliskich. Jest oczywiste, że nie byłaby ona w stanie dokonać na rzecz wnioskodawców spłat w żądanej przez nich wysokości. Z uwagi na sytuację materialną i rodzinną córek uczestniczki nie mogłaby ona liczyć na ich wymierne wsparcie w spłacie długu. Najbardziej drastyczną konsekwencją zasądzenia spłat odpowiadających wysokością udziałom wnioskodawców mogłaby być egzekucja z zajmowanego przez uczestniczkę lokalu, co w jej sytuacji mogłoby się wiązać z dalszym pogorszeniem stanu zdrowia.

Sąd pragnie także zauważyć, że od otwarcia spadku w 2007 roku utrzymanie lokalu mieszkalnego nr (...) w całości obciążało uczestniczkę. Wnioskodawcy nie ponosili żadnych kosztów utrzymania majątku wspólnego.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zasądzenie na rzecz wnioskodawców spłat w pełnej wysokości stałoby w sprzeczności z powszechnymi w naszym kręgu kulturowym zasadami, że nikt nie powinien czerpać nieuzasadnionych korzyści z owoców cudzej pracy oraz z zasadą humanitaryzmu. Niezależnie od tego Sąd nie znalazł podstaw, aby całkowicie pozbawić wnioskodawców roszczeń o spłatę ich udziałów w prawie własności lokalu nr (...). Stanowiłoby to zdaniem Sądu nieproporcjonalną ingerencję w ich prawo własności. Wysokość należnej spłaty obliczona stosownie do wartości nieruchomości oraz wielkości udziału powinna wynosić po 42.500 złotych. W ocenie Sądu zmniejszenie jej do kwoty po 25.000 złotych odpowiada okolicznościom sprawy oraz poczuciu sprawiedliwości. Mając na uwadze sytuację materialną i osobistą uczestniczki Sąd, stosownie do art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 3 k.c., oznaczył termin płatności spłat po upływie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty. Termin półroczny powinien wystarczyć uczestniczce na zorganizowanie zasądzonych kwot.

Oddaleniu podlegały wnioski wnioskodawcy i uczestnika postępowania o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. Sąd uznał bowiem, iż zastosowanie winna znaleźć ogólna reguła dotycząca zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.c.). Brak było zdaniem Sądu podstaw do odstąpienia od tej zasady.

Z/

1. odnotować;
2. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi uczestniczki;
3. kal. 14 dni;